

ŻYCIE UNIwersyteckie

NR 2(130)



LUTY 2004

e-mail: redakcja@amu.edu.pl

CENA 3 ZŁ





Prof. Zbigniew Palka, dziekan Wydziału Matematyki i Informatyki UAM, został powołany przez Prezydium Polskiej Akademii Nauk na przewodniczącego Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Europejskim Towarzystwem Matematycznym. Kadencja Komitetu utworzonego przez PAN 10 grudnia 2003 r. trwa od 2003 do 2006 r. Działalność Komitetu ma przyczynić się do rozszerzenia współpracy naukowej i udziału polskiej nauki w pracach międzynarodowych organizacji i stowarzyszeń naukowych. Program Komitetu obejmuje rozwój wszelkich aspektów życia matematycznego w Europie, popieranie na gruncie europejskim rozwoju badań matematycznych podstawowych i stosowanych, pomoc i doradztwo w problematyce nauczania matematyki, współorganizowanie Europejskich Kongresów Matematycznych, współpracę ze specjalistycznymi komitetami roboczymi Europejskiego Towarzystwa Matematycznego, jak Komitet Wspierania Matematyków Europy Wschodniej, Komitet Krajów Rozwijających się, Komitet Nauczania Matematyki, Komitet Zastosowań Matematyki.



Prof. Janusz Trzcíński, prawnik – konstytucjonalista z Uniwersytetu Wrocławskiego,

wystąpił 24 lutego w ramach Wykładów Otwartych Wydziału Prawa i Administracji UAM z wykładem pt. *Konstytucja Europejska*. Prof. J. Trzcíński pełnił wiele wysokich funkcji sędziowskich i publicznych; obecnie jest przewodniczącym Rady Legislacyjnej przy Prezisie Rady Ministrów oraz zastępcą członka Konwentu Komitetu Europejskiego do Spraw Przyszłości Unii Europejskiej. Spotkanie, które wzbudziło ogromne zainteresowanie, odbyło się w Małej Auli Collegium Minus.

Collegium Invisibile – stowarzyszenie zajmujące się edukacją wybitnie uzdolnionych studentów polskich uczelni, przyjmuje nowych kandydatów do 31 marca br. Podstawą nauki jest system tutoriali, cotygodniowych spotkań stypendysty z wybranym przez niego wybitnym uczonec z Polski lub zagranicy. Na tej podstawie student pisze pracę roczną, ma możliwość zorganizowania seminarium i wzięcia udziału w naukowej szkole letniej. Oferta dotyczy studentów dowolnego kierunku po ukończeniu I lub II roku studiów. Chętni wypełniają aplikacje, które wraz z ewent. rekomendacjami należy przesłać na adres: collegium_invisibile@ci.zigzag.pl lub pocztą tradycyjną: Collegium Invisibile, Krakowskie Przedmieście 3 (pok. 12), 00-047 Warszawa. Następnie odbywają się rozmowy egzaminacyjne. Szczegóły: <http://www.ci.zigzag.pl>

Kapituła Funduszu Stypendialnego im. Profesora Władysława Kuraszkiewicza informuje o rocznych stypendiach (po 2) dla studentów i doktorantów wydziałów Filologii Polskiej i Klasycznej oraz Neofilologii. Podania powinny zawierać dokładne uzasadnienie wysokiej oceny studiów i zainteresowań naukowych (u doktoranta: opinię opiekuna naukowego lub promotora, opis projektu badawczego, wykaz publikacji itp.; u studenta: opinię kierownika seminarium, opiekuna roku, opis własnych pomysłów badawczych, ewent. wykaz osiągnięć). Kandydatury należy zgłaszać do dnia 31 marca 2004 r.



Z okazji ogłoszenia bł. Siostry Sancji Szymkowiak patronką romanistów polskich Instytut Filologii Romańskiej UAM zorganizował 28 lutego br. w Małej Auli Collegium Minus symposium poświęcone Błogosławionej, z udziałem ks. kard. Zenona Grocholewskiego.

w dziekanatach (pok. 105 B i 122 B Collegium Novum UAM). Rozstrzygnięcie w kwietniu.

Kapituła przyznająca Nagrodę Naukową Miasta Poznania ufundowaną przez Władze Miasta, przypomina o czternastej edycji Nagrody oraz stypendiach dla młodych badaczy z poznańskiego środowiska naukowego. Prawo zgłaszania kandydatów do nagrody i stypendiów wraz z uzasadnieniem przysługuje: radnym miasta Poznania, członkom Kapituły, instytucjom naukowym, stowarzyszeniom, towarzystwom działającym w Poznaniu. W danym roku może być przyznana jedna nagroda indywidualna lub zespołowa. Stypendia otrzymują badacze, którzy nie ukończyli 30. roku życia, za udokumentowane wybitne osiągnięcia naukowe, które znalazły wyraz w publikacjach lub przeprowadzanych badaniach. Bierze się pod uwagę dokonania z dwóch poprzednich lat, tj. 2002-2003. Wnioski należy składać do dnia 30 kwietnia 2004 r. w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Poznania, pl. Kolegiacki 17, pok. 257. Informacje telefoniczne: 061/852 46 23.

ŻYCIE UNIwersYTECKIE

UAM Poznań
Miesięcznik
Nr 2 (130)
Luty 2004

Wydawca

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Rektorat, 61-712 Poznań, ul. Wieniawskiego 1

Przewodniczący Rady Programowej
Prorektor UAM prof. Bogdan Walczak

Redaktor naczelny

Ewa Staniewicz
e-mail: esta@main.amu.edu.pl

Sekretariat

Maria Biernacka, Sandra
Gawrysiak, Dagmara Wrześniewska

Współpracownicy

Teksty: Danuta Chodera, Monika Miazek,
Aleksandra Wiśniewska, Romuła Polczyński
Zdjęcia: Stanisław Ossowski, Kazimierz Fryś

Okladka

Klatki zdjęciowe z wydarzeń w UAM
w lutym i marcu 2004.
Fot. Stanisław Ossowski

Adres redakcji

61-734 Poznań, ul. Nowowiejskiego 55
tel./fax 061/829 39 60
redakcja@amu.edu.pl

Druk i łamanie

Wydawnictwo Kontekst

© Copyright by „Życie Uniwersyteckie”
Numer zamknięto 18 marca 2004.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo skrótów oraz zmian tytułów nadesłanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam, ogłoszeń i komunikatów.

Zapraszamy do wszechstronnej współpracy.

ISSN 1231-8825

Prezydent RP przyjął w Warszawie Medal im. Władysława Orlicza

Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski przyjął 10 marca w Pałacu Prezydenckim członków Kapituły Medalu im. Władysława Orlicza. Prezydentowi towarzyszyła minister Barbara Labuda. W skład delegacji wchodziła profesoria z Poznania: JM Rektor UAM prof. Stanisław Lorenc, prof. Lech Drewnowski, prof. Henryk Hudzik, prof. Julian Musielak, prof. Zbigniew Palka (przewodniczący Kapituły) i prof. Leszek Skrzypczak, oraz uczeni z PAN – prof. Zbigniew Ciesielski i prof. Aleksander Pełczyński. Jako goście uczestniczyli: prof. Stanisław Janeczko (dyrektor Instytutu Matematycznego PAN), prof. Ireneusz Kubiacyk (prezes Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Matematycznego) i prof. Bolesław Szafirski (UJ, b. prezes Polskiego Towarzystwa Matematycznego).

Medal im. Władysława Orlicza został nadany prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu za wspieranie inicjatyw promujących polską matematykę, decyzją Kapituły z 21 listopada 2003 r. W ubiegłym roku Prezydent RP pełnił patronat honorowy nad międzynarodową konferencją z okazji 100-lecia urodzin prof. Wł. Orlicza. Po przyjęciu medalu z rąk profesorów Z. Palki i Z. Ciesielskiego, prezydent złożył podziękowania, z uznaniem wyrażając się o osiągnięciach polskich matematyków (echa docierają do niego podczas wizyt zagranicznych, ostatnio miał okazję usłyszeć o nich w Izraelu i na Malcie).

W okolicznościowym przemówieniu prof. Zbigniew Palka, przewodniczący Kapituły, przybliżył sylwetkę wybitnego matematyka: „...jednego z najwybitniejszych matematyków polskich, naukowca światowego formatu, doktora honoris causa trzech uczelni. Młodość Władysława Orlicza przypadła na okres niezwykle dynamicznego rozwoju Lwowskiej Szkoły Matematycznej, stworzonej przez legendarnego Stefana Banacha i Hugona Steinhausa. Orlicz należał do najznakomitszych przedstawicieli tej szkoły. Swój talent, pracowitość i zdolności organizacyjne zaangażował w wielkie dzieło budowy poznańskiego środowiska naukowego. (...) Osiągnięcia Profesora Orlicza zostały dostrzeżone i uznane przez wszystkie środowiska matematyczne w świecie. Wiele wyników jego prac badawczych, w tym tych dotyczących przestrzeni funkcyjnych noszących nazwę przestrzeni Orlicza, znalazło się w fundamentalnych monografiach i rozprawach z matematyki”.

Po części oficjalnej prezydent odbył z uczestnikami spotkania rozmowę na temat problemów środowiska matematycznego. Podniesiono trzy kwestie: matematyka a nauka, kształcenie młodzieży oraz związki polskiej

matematyki z Europejskim Towarzystwem Matematycznym. O przebiegu dyskusji mówi prof. Zbigniew Palka: „Atmosfera spotkania była bardzo otwarta; na prośbę pana prezydenta każdy z uczestników przedstawił dziedzinę, którą się zajmuje. Zwracaliśmy panu prezydentowi uwagę, że w naszym kraju nie wykorzystuje się w sposób odpowiedni wiedzy matematycznej, w przeciwieństwie do innych państw. Matematyka jest nauką, w ramach której tworzy się teorie, które wprawdzie w danym momencie mogą wydawać się oderwane od życia, ale po jakimś czasie znajdują zastosowanie w konkretnych dziedzinach. Mówiąc o młodzieży, zastanawialiśmy się, jak wyłaniać najzdolniejszych; podkreślono tu rolę olimpiady matematycznej i Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Pomijając matematykę jako obowiązkowy przedmiot w ramach nowej matury, popełniono błąd, który przyniesie szkodę całemu społeczeństwu. Była mowa o studiach doktoranckich i drenażu mózgow; niestety, wielu zdolnych doktorantów wyjeżdża na studia za granicę i nie wraca do kraju, umożliwia to niejasny status doktoranta: ni to studenta ni pracownika; ostatnio są projekty, aby studia doktoranckie były wręcz odpłatne – naszym zdaniem stanie się tak ze szkodą dla rozwoju kadry naukowej. Była też mowa o przepaści w

poziomie nauczania matematyki między różnymi ośrodkami w kraju; niestety, często jest tak z winy nauczycieli, którzy wręcz zniechęcają do tego przedmiotu. I wreszcie trzecia grupa spraw: Polskie Towarzystwo Matematyczne było współzałożycielem Europejskiego Towarzystwa Matematycznego, a reprezentanci Polski nadal są obecni w ETM. Zakomunikowałem panu prezydentowi, że prezydium PTM podjęło uchwałę, iż będziemy ubiegać się o organizację Europejskiego Kongresu Matematycznego w roku 2012 (odbywają się co 4 lata). Prezydent wyraził zadowolenie ze spotkania; pani minister Barbara Labuda ma przekazać naszą opinię o nowej maturze odpowiednim organom”.

I na koniec jeszcze jeden cytat z wystąpienia w Pałacu Prezydenckim: „Jesteśmy świadomi niezwykle ważnej roli matematyki we współczesnej rzeczywistości kulturowej i ekonomicznej, roli, która narzuca wysokie wymagania całej naukowej społeczności. Matematyka staje się bowiem uniwersalnym językiem, którego poznanie jest niezbędne do funkcjonowania we współczesnym świecie” – podkreślił prof. Zbigniew Palka. I cytując Hugo Steinhausa dodał: „Kraje, w których uprawia się matematykę, zawsze zwyciężają z tymi, które ją mają w lekceważeniu”.

E.S.

8 laureatów z UAM

Stypendia dla młodych naukowców z Poznania

W rozstrzygniętym niedawno konkursie Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej na stypendia krajowe dla młodych naukowców Poznań jest drugim po Warszawie ośrodkiem pod względem liczby laureatów. Z kolei wśród 19 stypendystów z Poznania – 8 stanowią doktoranci i doktorzy z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Uroczystość wręczenia dyplomów odbywa się 20 marca br. na Zamku Królewskim w Warszawie. Zamieszczamy ogólne informacje o konkursie i stypendystach z Poznania. (Redakcja)

Mimo niskiego poziomu finansowania nauki w Polsce, nie brak takich dziedzin i kierunków badań, które rozwijają się dynamicznie, przyciągając młodych ludzi zainteresowanych karierą naukową. Znaczącym przejawem tej tendencji jest wzrastająca liczba osób podejmujących studia doktoranckie.

Pierwsze lata kariery naukowej to dla młodych, jak wiadomo, bardzo trudny okres, głównie ze względów finansowych i bytowych, dlatego wielkie znaczenie ma dla nich pomoc stypendialna, adresowana do młodych polskich uczonych, a finansowana ze źródeł pozabudżetowych, znacznie się wzbogaciła. Wśród tych stypendiów opinii najbardziej prestiżowych, a także znaczących finansowo (ich wysokość to obecnie 20 tys. zł), mają bez wątpienia roczne stypendia Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, przyznawane od

kilkunastu lat co roku około 100 najlepszym kandydatom w wieku do 30 lat, posiadającym dorobek naukowy udokumentowany publikacjami. Od trzech lat stypendia te można przedłużać na drugi rok, na podstawie pozytywnej oceny wyników naukowych uzyskanych w pierwszym roku. Sposób ich wykorzystania Fundacja pozostawia do wyłącznego uznania laureatów.

W rozstrzygniętym właśnie XII konkursie Rada Fundacji, na podstawie oceny zgłoszonych wniosków dokonanej przez niezależnych recenzentów, przyznała 104 stypendia. 19 z nich zdobyli wyróżniający się młodzi naukowcy z Poznania. Tym samym Poznań jest drugim po Warszawie ośrodkiem, z którego rekrutuje się największa grupa stypendystów.

Najliczniej reprezentowany jest Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (8 stypendystów), z Akademią Medyczną związanych jest 4 tegorocznych

stypendystów, Akademię Ekonomiczną i Politechnikę Poznańską reprezentuje po 2 stypendystów, a po 1 stypendium przyznano badaczom z Akademii Rolniczej, Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN i Instytutu BioInfoBank.

* * *

Oto wybrane dane statystyczne o tegorocznej edycji konkursu FNP:

- 747 kandydatów, 104 laureatów
- Średnia wieku kandydatów: 27,7
- Stypendia przyznano 71 mężczyznom i 33 kobietom
- Placówki naukowe, z którymi najczęściej związani są stypendyści to: uniwersytety (50 laureatów), uczelnie techniczne i akademie medyczne (po 14 laureatów) i instytuty PAN (7 laureatów)

- Uczelnie, z których pochodzi największa liczba stypendystów: Uniwersytet Warszawski (13 stypendystów), Uniwersytet Jagielloński (11 stypendystów), Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (8 stypendystów), Uniwersytet Gdański (6 stypendystów)
- Dziedziny najczęściej reprezentowane przez laureatów: chemia (14 stypendystów), medycyna (10 stypendystów), biochemia (8 stypendystów), fizyka (6 stypendystów)
- Najwięcej stypendystów rekrutuje się z takich miast, jak: Warszawa (32 stypendystów), Poznań (19 stypendystów), Kraków (17 stypendystów), Wrocław (11 stypendystów) i Gdańsk (10 stypendystów)

Barbara Kosińska,
Elżbieta Marczuk

Lista laureatów z Poznania (oprac. B.K., E.M.)

lp.	tytuł naukowy	laureat	dziedzina	instytucja	jednostka
10.	mgr inż.	Anna Lewandowska	ekologia	Wydział Towaroznawstwa	Akademia Ekonomiczna w Poznaniu
17.	dr	Adam Szyszka	ekonomia	Wydział Zarządzania	Akademia Ekonomiczna w Poznaniu
1.	mgr	Piotr Czernski	biologia medyczna	Katedra Psychiatrii	Akademia Medyczna im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu
8.	dr	Eliza Kwiatkowska	biologia medyczna	Wydział Lekarski I	Akademia Medyczna im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu
14.	dr n. med.	Paweł Rzymiski	medycyna	Wydział Nauk o Zdrowiu	Akademia Medyczna im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu
18.	dr n. med.	Piotr Wysocki	medycyna	Katedra Onkologii	Akademia Medyczna im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu
16.	mgr	Izabela Szczerbal	zootechnika	Katedra Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt	Akademia Rolnicza im. A. Cieszkowskiego w Poznaniu
3.	mgr	Marcin Grotthuss	biochemia		Instytut BioInfoBank
6.	dr	Elżbieta Kierzek	chemia		Instytut Chemii Bioorganicznej PAN
4.	mgr inż.	Ewa Jankowska	inżynieria materiałowa	Wydział Technologii Chemicznej	Politechnika Poznańska
7.	dr inż.	Maciej Komosiński	informatyka	Instytut Informatyki	Politechnika Poznańska
2.	mgr	Krzysztof Eitner	chemia	Wydział Chemii	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
5.	dr	Karol Kacprzak	chemia	Wydział Chemii	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
9.	dr	Marcin Kwit	chemia	Wydział Chemii	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
11.	dr	Andrzej Pacak	biologia	Wydział Biologii	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
12.	mgr	Piotr Przybylski	chemia	Wydział Chemii	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
13.	dr	Maciej Radziejewski	matematyka	Wydział Matematyki i Informatyki	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
15.	mgr	Ewa Syska	historia	Wydział Historyczny	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
19.	dr	Michał Zwierzykowski	historia	Wydział Historyczny	Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Podstawowe informacje o zainteresowaniach naukowych młodych badaczy z UAM

(inf. B.K., E.M., E.S.)

Krzysztof Eitner (opiekun naukowy: prof. Grzegorz Schroeder): bada dynamikę układów supramolekularnych; współpracuje z Naukowym Kołem Chemików na Wydziale, sprawuje opiekę dydaktyczną nad grupą studentów chemii środowiska, działa na rzecz popularyzacji nauki w ramach Poznańskich Festiwalu Nauki; finalizuje pracę doktorską; jest m.in. laureatem stypendium naukowego Miasta Poznania i nagród za wystąpienia konferencyjne.

Karol Kacprzak (opiekun naukowy prof. Jacek Gawroński): zajmuje się badaniem cząsteczek zdolnych do rozpoznania molekularnego (receptorów), które to zjawisko występuje we wszystkich procesach, od żywych komórek po reaktory fabryczne; wynikająca stąd wiedza pogłębia znajomość procesów i daje narzędzia praktycznego działania; nagroda PTCh i firmy Figma-Aldrich za najlepszy doktorat w dziedzinie chemii organicznej, stypendium naukowe Miasta Poznania, stypendium „Polityki” (2002).

Marcin Kwit (opiekun naukowy prof. Jacek Gawroński): zajmuje się m.in. syntezą i badaniem nowych chiralnych związków, które mogą zostać wykorzystane jako chiralne katalizatory, receptory lub oligomery; ponadto – modelowaniem molekularnym i przewidywaniem właściwości molekuł w stanie podstawowym i rozbudzonym przy pomocy metod *ab initio* i semiempirycznych; zdobywał wiele nagród, m.in. Nagrodę Rektora i stypendium naukowe Miasta Poznania.

Andrzej Pacak (opiekun naukowy prof. Zofia Szwejkowska-Kulińska): temat aktualnych badań, to wyciszanie genów w jęczmieniu przy wykorzystaniu wektorów wirusowych; wcześniej podjął badania nad dziedziczeniem organelli u mszaków; w czasie studiów otrzymał stypendium Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, został też wyróżniony stypendium naukowym Miasta Poznania.

Piotr Przybylski (opiekun naukowy prof. Bogumił Brzeziński): zajmuje się



Konferencja „Dni Negocjacji”

Konferencja „Dni Negocjacji” zorganizowana przez AEGEE w Poznaniu w dniach 24-26 marca 2004, zgromadzi blisko pół tysiąca uczestników – studentów uczelni wyższych z Poznania i z innych ośrodków akademickich Polski. Wydarzeniu patronuje m.in. JM Rektor prof. Stanisław Lorenc. Spotkania odbywają się w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i w innych uczelniach. Szczegóły na stronie internetowej <http://anp.ae.poznan.pl> (o samej organizacji: <http://www.aegee.poznan.pl>) oraz na plakatach.

Historia projektu

Projekt jest kolejnym etapem długofalowego programu rozwijania umiejętności interpersonalnych i negocjacyjnych wśród członków AEGEE – Poznań. Pomysł na konferencję zrodził się na początku działalności AEGEE NEGOTIATION PROGRAMME w październiku 2002 roku. Jest to czwarty projekt dotyczący tematyki negocjacji, o największej skali z dotychczas realizowanych.

Cel projektu

Zainteresowanie jak najszerszej grupy studentów, bez względu na kierunek studiów i uczelnię, tematyką negocjacji i efektywnej komunikacji międzyludzkiej. Uświadomienie znaczenia tych umiejętności w życiu zawodowym i prywatnym. Przekazanie środowisku studenckiemu wiedzy z zakresu wspomnianych zagadnień i przedstawienie ich praktycznego zastosowania.

Adresaci projektu

Grupą docelową są aktywni studenci uczelni poznańskich, którzy m.in. angażują się w działalność w organizacjach studenckich i tym samym już teraz muszą wykazywać się wiedzą z zakresu komunikacji międzyludzkiej i negocjacji. Są to studenci, którzy wyszukują i wykorzystują możliwości podniesienia swoich umiejętności na wyższy poziom, dążąc do zwiększenia swojej wartości rynkowej po ukończeniu okresu studiów. Ci właśnie studenci będą stanowić w przyszłości kadrę menedżerską w wielu firmach, zarówno w Polsce, jak i na świecie. Część miejsc jest przewidziana dla studentów z innych ośrodków akademickich Polski.

Zasięg i forma projektu

Konferencja ma formę wykładów otwartych, wykładów interaktywnych oraz warsztatów. Po wykładach prowadzonych przez praktyków negocjacji będzie czas przewidziany na pytania z sali. Warsztaty będą obejmować przekazanie wiedzy teoretycznej, symulacje rozmów, gry oraz specjalnie przygotowane sytuacje negocjacyjne – tzw. casusy, podczas których trzeba będzie zastosować umiejętności wyniesione z wykładów.

Wykładowcy

Wykłady prowadzi znane osobistości świata polityki, wykładowcy akademicki z całej Polski oraz praktycy negocjacji, zarówno ze

świata biznesu, jak i firm szkoleniowych. Warsztaty i symulacje prowadzą specjaliści z firm szkoleniowych oraz doświadczeni członkowie AEGEE – Poznań, uczestnicy wcześniejszych projektów AEGEE NEGOTIATION PROGRAMME.

Miejsce i zasady udziału

Na potrzeby szkolenia zostanie wykorzystana baza lokalowa Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz innych poznańskich uczelni. Wykłady otwarte i spotkania ze znanymi ludźmi będą odbywały się w aulach i salach konferencyjnych tychże uczelni, a warsztaty – w mniejszych salach (do 30-40 osób).

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc na wykładach i warsztatach zainteresowani zostali zobligowani do zarejestrowania się na stronie internetowej konferencji oraz wypełnienia kwestionariusza.

Planowany sposób oceny projektu i efektów końcowych

Po każdym zajęciach, uczestnicy wypełnią ankiety, w których wyrażą swoją opinię o:

- poziomie merytorycznym,
- efektywności przekazu wiedzy i doświadczeń,
- możliwości wykorzystania nabytej wiedzy w kontaktach z ludźmi oraz przy realizacji projektów,
- poziomie trudności casusów i symulacji na warsztatach.

Dodatkowo uczestnicy zostaną poproszeni o podanie sugestii i pomysłów na kolejne wydarzenia i projekty AEGEE NEGOTIATION PROGRAMME.

Możliwość kontynuacji projektu

Konferencja jest pierwszym tego typu wydarzeniem w AEGEE – Poznań. Począwszy od 2004 roku miałyby stać się przedsięwzięciem cyklicznym, umożliwiającym studentom kontakt z praktykami negocjacji i komunikacji. Zasięg wydarzenia ma z każdym rokiem rosnąć, w 2005 roku ma objąć wszystkie uczelnie w Polsce oraz zaproszonych gości z uczelni Europejskich. Najbliższą inicjatywą w tej dziedzinie ma być międzyuczelniany Poznański Turniej Negocjacyjny.

(Informacja przysyłana przez organizatorów. Zwracamy uwagę na sposób prezentacji projektu: dobry wzór!).

w badaniach modyfikowaniem aktywnego biologicznie związku chemicznego gossypolu, który występuje w nasionach bawełny (interesująca dla nauki jest jego duża aktywność biologiczna, obiecująca w medycynie); ponieważ związek ten wykazuje toksyczność, aby można go było wykorzystać dla celów leczniczych, należy uzyskać pochodne, które nie będą jej posiadały, lub zostanie w nich ograniczona; oryginalnym odkryciem P. Przybylskiego jest uzyskanie pochodnych gossypolu typu zasad Schiffa, które cechuje niższa toksyczność niż gossypolu i które nadto posiadają zdolności do kompleksowania kationów jednowartościowych, co zwiększa ich aktywność biologiczną; P. Przybylski jest posiadaczem dyplomu *Maxima cum Laude* dla najlepszych absolwentów Wydziału Chemii UAM i Nagrody Rektora; w 2003 r. został nadto laureatem Stypendium Funduszu im. Rodziny Kluczyków (na liście wyróżnionych publikowanej w „ŻU” nr 12/2003 przypadkowo zabrakło jego nazwiska, za co przepraszamy).

Maciej Radziejewski (opiekun naukowy prof. Jerzy Kaczorowski – matematyka; prof. Zbigniew W. Kundzewicz z PAN – hydrologia): zajmuje się teorią liczb oraz zastosowaniami matematyki w hydrologii; pisze drugi doktorat z hydrologii; jest laureatem m.in. nagrody Prezesa Rady Ministrów i stypendystą „Polityki” (2002).

Ewa Syska (opiekun naukowy prof. Tomasz Jasiński): obejmuje zainteresowaniami badawczymi historię Nowej Marchii w średniowieczu, ze szczególnym uwzględnieniem procesów osadniczych; była stypendystką DAAD na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie i uzyskała stypendium Aleksandra von Humboldta w ramach programu Roman Herzog Stipendium.

Michał Zwierzykowski (opiekun naukowy prof. Jan Jurkiewicz): zajmuje się problematyką historii ustroju prawa oraz historii gospodarczej Rzeczypospolitej szlacheckiej, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów samorządu sejmikowego w Wielkopolsce; zdobywał wiele nagród, m.in. nagrodę Prezesa Rady Ministrów (za rozprawę doktorską), stypendium Ministra Edukacji Narodowej i Sportu, stypendium naukowe Miasta Poznania, nagrody naukowe UAM.

W sposób bardziej wyczerpujący i pozwalający lepiej porównać osiągnięcia stypendystów przedstawimy ich sylwetki w następnych numerach.

Z działalności Centrum Badawczego Ultraszybkiej Spektroskopii Laserowej (CBUSL) UAM

Minęły już prawie cztery lata od czasu, kiedy pismem rektora profesora Stefana Jurgi z 10 maja 2000 r. utworzone zostało międzywydziałowe, wymienione w tytule artykułu, Centrum działające na zasadzie ścisłej współpracy Wydziałów Chemii i Fizyki naszego Uniwersytetu. Jego pierwszym kierownikiem został prof. Andrzej Maciejewski z Wydziału Chemii a zastępcą dr Jerzy Karolczak z Wydziału Fizyki.

Tego rodzaju ważna i nowoczesna placówka mogła powstać dzięki rozpoczętej prawie 30 lat temu współpracy pomiędzy chemikami i fizykami zaangażowanymi w badania bardzo szybkich procesów fotochemicznych i fotofizycznych.

Zwrócił na to uwagę wcześniej w swoim artykule pt. „Unikalna Aparatura w Pracowni Ultraszybkiej Spektroskopii Laserowej (PUSL)”, niżej podpisany współautor tego opracowania, A. M. (Życie Uniwersyteckie, Nr 11 (67) listopad 1998).

Pracownia, a potem Centrum, powstało i aktywnie działało dzięki poparciu pomysłu, również finansowemu, przez władze dziekańskie i Rady Wydziału obu wydziałów. Zgłoszono także projekt partnerski (chemia i fizyka) rozwoju badań w dziedzinie ultraszybkiej spektroskopii laserowej, poparty przez liczne poznańskie i krajowe placówki badawcze, do Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (FNP) w ramach tzw. programu „Fastkin” – 1997 r. Projekt ten został oceniony pozytywnie, a przyznany grant w wysokości 1,1 mln zł wykorzystano w całości na budowę femtosekundowego spektrometru absorpcji przejściowej.

Należy podkreślić, że na wniosek FNP właśnie UAM, reprezentowany przez PUSL oraz władze wydziałów Fizyki i Chemii, był gospodarzem „spotkania sprawozdawczego laureatów Fastkin”, zorganizowanego w formie mikrosymposium w maju 2000 r.

Z satysfakcją trzeba dodać, że poznańska wtedy jeszcze Pracownia Ultraszybkiej Spektroskopii Laserowej zaprezentowała pierwsze w Polsce wyniki pomiarów badanych układów chemicznych w czasach niewyobrażalnie krótkich, uzyskanych na spektrometrze femtosekundowym. Jedna femtosekunda to 10 do potęgi –15 sekundy!

Aby przybliżyć czytelnikowi nieobeznanemu z tego rodzaju badaniami skalę

czasu, w której przebiegają najszybsze procesy fizyczne i reakcje chemiczne, warto zauważyć, że jedna femtosekunda jest w stosunku do jednej sekundy tym, czym sekunda do 32 milionów lat!

Jak ważne są to badania pokazuje fakt przyznania twórcy femtochemii, Amerykaninowi egipskiego pochodzenia A. H. Zewailowi, nagrody Nobla w 1999 roku. Komitet zdefiniował swoją decyzję następująco: „za badania nad przejściowymi stanami reakcji chemicznej przy użyciu spektroskopii femtosekundowej”. Laureat wyznał, że użycie bardzo złożonej aparatury, w której istotną rolę odgrywały lasery (o bardzo krótkich czasach błysku), pozwalała na niezwykle dokładne śledzenie ruchów atomów tworzących cząsteczkę bezpośrednio w czasie przebiegu reakcji chemicznej. Poznańscy badacze zatem podjęli badania niezwykle nowoczesne i o światowym znaczeniu.

O aspekcie praktycznym tego rodzaju pomiarów powiem później. Wracając do działalności Centrum, to od czasu jego powołania uruchomiono:

- a) femtosekundowy spektrometr absorpcji przejściowej, pozwalający mierzyć procesy fizyczne i reakcje chemiczne przebiegające w czasach $10^{-9} - 10^{-14}$ s.
- b) pikosekundowy spektrometr emisyjny, pozwalający mierzyć wyżej wymienione procesy i reakcje przebiegające w czasach $10^{-5} - 10^{-12}$ s.
- c) nanosekundowy spektrometr absorpcji przejściowej i emisji, pozwalający mierzyć wyżej wymienione procesy i reakcje w czasach $10^{-8} - 10^{-4}$ s.

Należy zaznaczyć, że CBSUL był do niedawna jedyną placówką badawczą w kraju, która zbudowała, uruchomiła i wykorzystuje wyżej wymienione spektrometry, nie tylko do prowadzenia własnych prac naukowych, lecz także udostępnia je na

uzgodnionych warunkach zainteresowanym instytucjom naukowym w Polsce. Istnieje również ścisła współpraca naukowa z laboratoriami we Francji i Kanadzie.

Artykuł ten nie ma charakteru sprawozdania z dotychczasowej działalności Centrum. Naszą intencją jest chęć pokazania, jak ważna dla środowiska naukowego zajmującego się ultraszybką spektroskopią laserową jest kontynuacja idei, która stała u podstaw powołania tego ośrodka oraz wskazanie możliwości wykorzystania tego co już zostało stworzone. Wspólna praca chemików i fizyków, a w przyszłości także innych specjalistów, nad zastosowaniem ultraszybkich pomiarów spektroskopowych w badaniach podstawowych przejściowych procesów fotochemicznych i fotofizycznych, już daje konkretne wyniki.

Aktualnie kierownikiem Centrum jest dr Jerzy Karolczak, fizyk, a jego zastępcą prof. Andrzej Maciejewski z Wydziału Chemii. Członkowie Rady Naukowej to chemicy i fizycy wybierani przez Rady Wydziałów. Nad prawidłowym funkcjonowaniem Centrum sprawuje nadzór prorektor UAM prof. B. Marciniak i dziekani obu wydziałów, prof. Andrzej Dobek i prof. Grzegorz Schroeder. Badania, jakie realizowano w Centrum, to między innymi: badanie własności spektroskopowych, fotofizycznych i fotochemicznych wybranych sond w układach homogennych i mikroorganizowanych, w tym układach micelarnych, badania stacjonarne i dynamiczne porfiryn w wyższych stanach wzbudzonych, badanie własności fotofizycznych zasad Schiffa z wewnątrzcząsteczkowym wiązaniem wodorowym, badanie własności form tautomerycznych gossypolu w stanie podstawowym i w stanach wzbudzonych, badanie procesów relaksacji elektronowej tiourydy i jej halogeno- pochodnych, badanie własności fotofizycznych i fotochemicznych związków zawierających atom siarki metodami absorpcji przejściowej i emisji w zakresie od nano- do femtosekund.

Uzyskane wyniki opublikowano w 37. pracach naukowych w zdecydowanej większości w renomowanych czasopiśmie naukowych o cyrkulacji międzynarodowej. Przedstawiono je również na licznych konferencjach krajowych i zagranicznych.

Współczesne laboratorium wyposażone nawet w najbardziej nowoczesną i cenną aparaturę jest bezużyteczne, jeżeli nie znajdą się ludzie o doskonałym przygotowaniu merytorycznym, obdarzeni pasją i wolą

aktywnego jej użytkowania. Obok niżej podpisanych J.K. i A.M. i nieżyjącego już prof. M. Szymańskiego należy wymienić przede wszystkim dr. J. Kubickiego, prof. R. Naskręckiego i dr T. Wróżową (fizycy), oraz grupę 13. doktorantów chemików i fizyków, którzy ukończyli lub realizują swoje prace, korzystając całkowicie lub częściowo z wyposażenia aparaturowego Centrum. Udział pięciu z nich, obecnie już doktorów – G. Burdzińskiego, K. Dobka, D. Komara, M. Lorenca i M. Ziółka, przy uruchamianiu i modernizowaniu spektrometrów laserowych, a także analizie wyników wymagającej bardzo złożonych programów (przez ww. doktorów napisanych), zasługuje na specjalne podkreślenie. Siedmiu dyplomantów wykonało także prace magisterskie korzystając z aparatury CBUSL.

Przy tej okazji trzeba wspomnieć, że Centrum spełnia ważną rolę dydaktyczną dla studentów wyższych lat chemii i fizyki. Prowadzone są wykłady specjalistyczne z ultraszybką spektroskopii laserowej oraz dynamiki procesów wewnątrz i międzycząsteczkowych, a także ćwiczenia pokazowe na terenie Centrum.

Niezwykle ważną sprawą jest utrzymanie tak skomplikowanej i precyzyjnej aparatury w stanie pełnej gotowości, tzn. sprawności zapewniającej powtarzalność i rzetelność uzyskanych wyników. Wymaga to od osób odpowiedzialnych za jego działanie wysokiego kunsztu w „zestraja-

niu” poszczególnych elementów aparatury, składającej się głównie ze złożonych układów laserowych i optycznych synchronizowanych przy użyciu nowoczesnej szybkiej elektroniki. Nie jest to aparatura typu „naciśnij guzik i odczytaj lub zapisz wynik”, dlatego dostosowanie każdego spektrometru do odpowiednich pomiarów wymaga niekiedy długich, żmudnych i precyzyjnych operacji manualnych.

Pracownicy Centrum prezentują swoje wyniki także na ogólnopolskich specjalistycznych seminariach lub sympozjach. W dniu 23 maja 2003 r. odbyło się od lat organizowane w Poznaniu na Wydziale Chemii przez prof. Arnolda Jarczewskiego ogólnopolskie mikrosymposium pt. „Kinetyczne metody badania mechanizmów reakcji w roztworach”. Otwierając to spotkanie oraz zapowiadając wykład prof. A. Maciejewskiego związany z zastosowaniem ultraszybką spektroskopii w badaniach chemicznych, dziekan Wydziału prof. G. Schroeder wskazał na nową jakość i ogromny postęp, jaki dokonał się w pomiarach kinetyki i mechanizmów reakcji dzięki utworzeniu Centrum w UAM.

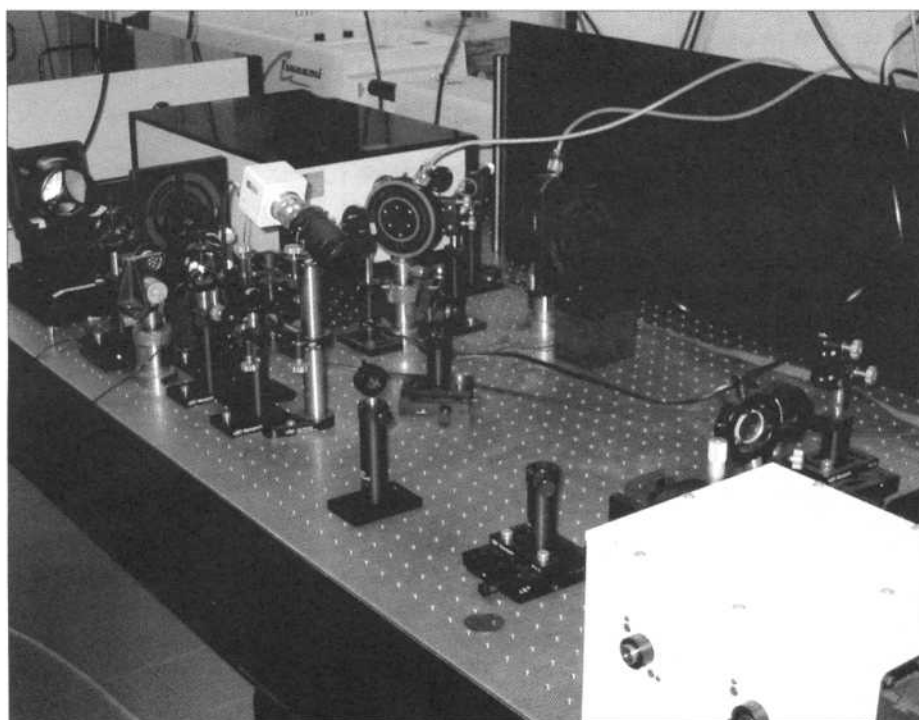
Osobom nie związanym z tego rodzaju trudnymi pomiarami wydawać by się mogło, że inwestowanie dużych pieniędzy w tak skomplikowaną aparaturę ma na celu zaspokojenie ambicji poznawczej nielicznej grupy badaczy. Nic bardziej mylącego. Wróćmy do uzasadnienia werdyktu szwedzkiej Królewskiej Akademii Nauk

odnośnie nagrody Nobla dla A. H. Zewaila: „Atomy nie są już dłużej niewidoczne, możemy precyzyjnie śledzić ich ruchy. Osiągnęliśmy koniec drogi. Żadna reakcja chemiczna nie przebiega szybciej niż możemy śledzić jej przebieg. Oznacza to, że jedynie wyobraźnia ogranicza podejmowanie problemów, które chcielibyśmy szczegółowo badać”. Te zdania opisują wyraźnie, jaką rolę może odegrać femtochemia i jakie są jej możliwości. Liczba badaczy zajmujących się tą dziedziną w świecie stale rośnie. W tym miejscu należy wskazać na aspekt praktyczny tego rodzaju badań. Możliwość śledzenia zachowania poszczególnych atomów („krok po kroku”) podczas dowolnego procesu chemicznego otwiera nowe drogi przed badaczami zajmującymi się syntezą niektórych nowych związków chemicznych, polimerów lub leków. Prezentowane przez nas techniki mają także istotne znaczenie dla naukowców zajmujących się badaniami mechanizmów reakcji zachodzących z udziałem katalizatorów, elektroniką i optoelektroniką molekularną lub też nad reakcjami odpowiedzialnymi za najważniejsze procesy zachodzące w organizmach żywych. Ostatnio np. intensywnie bada się metodą pomiarów femtosekundowych, także w Centrum, ważne mechanizmy zachodzące w komórkach DNA. Zdajemy sobie sprawę, że na praktyczne zastosowanie trzeba będzie jeszcze poczekać, gdyż tego rodzaju badania mają charakter interdyscyplinarny i wymagają zaangażowania specjalistów z różnych dziedzin nauk przyrodniczych. Aby móc je zrealizować, niezbędne są jednakże gruntowne i szczegółowe badania podstawowe, które intensywnie prowadzone są w poznańskim Centrum.

Reasumując trzeba stwierdzić, że omawiany okres działalności Centrum pozwolił na skonsolidowanie zespołu, uzyskanie nowych oryginalnych wyników i zainteresowanie stosowanymi metodami badawczymi coraz liczniejsze grono naukowców w Poznaniu, kraju i poza jego granicami.

Na zakończenie należy wyrazić przekonanie, że zarówno przychylność władz rektorskich i dziekańskich UAM, jak i pełne zaangażowanie pracowników Centrum, przyczyni się niewątpliwie do umocnienia jego rozwoju w strukturze instytucji uniwersyteckich i pozwoli na dalszą kontynuację badań na wysokim, światowym poziomie.

Dr Jerzy Karolczak
Prof. Andrzej Maciejewski
Prof. Stefan Paszyć



Zdjęcie femtosekundowego spektrometru absorpcji przejściowej

EUA Doctoral Programmes Project (projekt związany z organizacją studiów doktoranckich)

Edukacja na szczeblu doktoranckim została uznana przez osoby tworzące politykę jako sprawa kluczowa dla budowania Europy wiedzy. Pojawiło się więc pytanie, jak rozwijać możliwości w dziedzinie badań naukowych. Bardzo ważne, by uniwersytety starały się znaleźć na nie odpowiedź. EUA ogłosiła

powyższy projekt, aby prześledzić, jak uniwersytety europejskie dostosowują się do wyzwań i zmian zachodzących w Europie.

Żeby dostosować potrzeby nauczania do szybko zmieniającego się społeczeństwa wiedzy, trzeba spojrzeć dokładnie na obecną strukturę edukacji na

szczeblu doktoranckim, uwzględniając finansowanie, podnoszenie jakości i wykorzystywania badań w praktyce.

Głównym celem jest pomoc europejskim uniwersytetom w podnoszeniu poziomu studiów. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza zgłosił akces do udziału w projekcie.

Technologia GRID – polega na połączeniu komputerów, serwerów i banków pamięci – jakby w wewnętrznej sieci w Internecie. Umożliwia to połączenie ich mocy obliczeniowej. W przypadku ogromnej liczby danych, jak w eksperymentach fizyki kwantowej, czy też danych z teleskopów astronomicznych – normalny komputer biurowy potrzebowałby lat na ich przeliczenie; dotychczas wykorzystywało się do tego Superkomputery – bardzo drogie i mało dostępne. GRID – będzie umożliwiał dokonywanie tych obliczeń – małym kosztem. Po za tym będzie także udostępniał do wielu danych i przechowywanie ich na serwerach sieci. W takich nauk jak biologia, biochemia, chemia, medycyna – GRID może opracowywać skomplikowane symulacje. Z ciekawostek: gdy w Azji istniało zagrożenie śmiertelnością gazem Anthrax – to właśnie GRID został wykorzystany do rozpracowania składu i znalezienia antidotum.

Konferencja Forum Engelberg – tworzyła warunki do integracji naukowców z różnych dziedzin z politykami i przedstawicielami Unii Europejskiej. Pokazywała już istniejące (na razie w formie eksperymentalnej) systemy GRID i promowała ich wprowadzanie. Bardzo duży nacisk kładziono na interdyscyplinarne podejście do nauki – komunikacja między naukowcami przy pomocy mediów elektronicznych znacznie to ułatwi. Po to, by GRID zaistniał, muszą być połączone tysiące komputerów. Idea jest taka, żeby była to sieć międzynarodowa. Sądzę, że cel został osiągnięty i niebawem coraz więcej ośrodków naukowych będzie zainteresowanych udziałem w GRID.

M.H.

Z Europejskiego Stowarzyszenia Uniwersytetów

Nad wzajemnym uznawaniem punktów ECTS i dyplomów uczelni wyższych debatowali w Irlandii przedstawiciele grup narodowych, zajmujących się promowaniem europejskiej współpracy w tej dziedzinie.

Jest już dostępny program konferencji zatytułowanej: *Charting the course between public service and commercialisation: Prices, Values and Quality*, która odbędzie się w dniach 3-5 czerwca z okazji 600-lecia Uniwersytetu w Torino. Zapoznać się

także można z Agendą przygotowaną na spotkanie Zgromadzenia Ogólnego EUA w Marsylii. 20-22 czerwca odbędzie się w Budapeszcie międzynarodowa konferencja *International campus*. Więcej informacji na stronie internetowej Stowarzyszenia.

Rozpoczęto projekt w ramach Edukacji Wyższej bez Granic, pt. *Uczenie On-line: strategie, infrastruktura i inicjatywy*. Podobne badanie przeprowadzono już w 2002 r.

Na stronie EUA zapoznać się można z rezultatami projektu BIGEAR, związanego z wykorzystaniem badań naukowych dla innowacyjności i podnoszenia wzrostu gospodarczego.

Światowy Kongres na temat technologii informacyjnej: konkurs dla studentów i naukowców. EUA zachęca do wysyłania abstraktów prac dotyczących *IT z ludzką twarzą* (IT with a human face) na konkurs imienia Michaela Dertouzos. Więcej informacji na stronie EUA.

M.S.

Nowości w księgozbiornie Biblioteki Uniwersyteckiej

Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu otrzymała ostatnio w darze od dr. Wolfganga Kesslera, pracownika *Martin-Opitz-Bibliothek* w Herne, dwie książki dotyczące dziejów Wielkopolski.

Pierwsza z nich, to Arthura Rhode: *Erinnerungen an die Kriegszeit in der Provinz Posen 1914-1920*, Herne 2003. Arthur Rhode (1868-1967) był w latach 1895-1920 pastorem ewangelickim w Ostrzeszowie, a następnie w latach 1920-1945 jego losy wiążą się z Poznaniem, gdzie należał do grona zwierzchników Kościoła ewangelickiego w województwie poznańskim. Jego wspomnienia zawarte w książce doty-

czą zatem okresu ostrzeszowskiego. Miłym akcentem jest fakt zamieszczenia w niniejszej publikacji, na stronie 269, widoku miasta Ostrzeszowa z około 1910 roku, pochodzącego ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej.

Drużga podarowana książka, będąca zbiorem biogramów, nosi tytuł: *Beiträge zu einem Biographischen Lexikon der Deutschen aus dem Raum der Provinz Posen*, Herne 2003. Zawiera ona opis około 200 postaci związanych w czasach zaborów z naszym regionem, w ramach Prowincji Poznańskiej. Widnieją tutaj osoby reprezentujące najróżniejsze zawody i piastujące najróżniejsze stanow-

iska administracyjne – przykładowo można wymienić Ernsta Follera, burmistrza Bydgoszczy. W wykazie odnajdujemy nie tylko przedstawicieli władz pruskich, ale też: przemysłowców (np. Hermann Franke), nauczycieli i pedagogów (np. Paul Beer), lekarzy (np. Siegfried Pelz), aptekarzy (np. Hermann Böttger), księży katolickich i pastorów (np. Carl Brummack), publicystów (Rüdiger Robert Beer), historyków (np. Gustav Buchholz), śpiewaków (np. Claire Dux), wojskowych (np. Philipp Georg von Dietherdt), pisarzy (np. Franz Lüdtkke) oraz przedstawicieli wielu innych zawodów.

Jerzy Hattas (BU UAM)

Forum Engelberga

Mateusz Hędzulek, student czwartego roku psychologii UAM, studiuje aktualnie w ramach programu Erasmus Socrates na Universidad de Valladolid (Hiszpania). W dniach 1-5 marca uczestniczył w konferencji *Science on the Agenda of European Politics*, odbywającej się w Lucernie w Szwajcarii, skąd przysłał nam korespondencję. Organizatorem spotkania było Forum Engelberg (www.forum-engelberg.org)

Tematem przewodnim spotkania młodych i starszych naukowców z politykami Unii Europejskiej była technologia GRID i jej wykorzystanie w celach naukowych. Prestiżowa fundacja Forum Engelberg zor-

ganizowała konferencję ku czci 80-letniego założyciela CERN, byłego francuskiego ministra nauki, Huberta Curiena.

Podczas konferencji w drodze konkursu przyznano stypendium na pierwszy rok stu-

dium doktoranckiego na uniwersytecie w Bernie; laureatem został aktywnie zajmujący się technologią GRID student Uniwersytetu Warszawskiego – Jan Iwaszkiewicz. 25 młodych naukowców prezentowało tematy swoich przyszłych i aktualnie prowadzonych prac doktorskich. Mateusz Hędzulek przygotował referat pod tytułem *Addictive Styles of Coping with Lifes Stress – Global Culture Influence – Alternatives*. Polska reprezentacja – składająca się z biologów, informatyków, chemików, ekonomistów i prawników – wypadła jego zdaniem świetnie. Organizatorzy chwa-

lili profesjonalizm i zdolności językowe młodych naukowców z naszego kraju. W ostatnim dniu konferencji w ramach grup podsumowano spotkanie, kierując wspólne przesłanie na ręce ministra Curiena. Mateusz Hędzulek współpracował z grupą kolegów z Wietnamu, Białorusi, Pakistanu, Ukrainy i Polski, bardzo sobie chwając tę możliwość. Jako student psychologii zaznaczył potrzebę funduszy na prowadzenie badań w dziedzinie nauk społecznych, czyniąc to z nadzieją – albowiem na sali obecny był komisarz do spraw badań naukowych Unii Europejskiej, Philippe Busquin...

Wywiad z Hubertem Curieniem

M.H. — Jakie przesłanie miałby Pan minister dla polskich naukowców?

H.C. — Na początku chciałbym powiedzieć, że bardzo się cieszę, iż Polska już wkrótce stanie się członkiem Unii Europejskiej. Będziemy mieli więcej możliwości, aby spotykać kolegów naukowców z Polski. Wiem, że macie wielkie możliwości intelektualne i cieszę się, że będziemy się wymieniać wiedzą.

M.H. — Przesłanie dla polskich studentów?

H.C. — Wiercie w siebie. Próbujecie nowych rzeczy, bądźcie kreatywni. Współpracujcie z Waszymi kolegami z pozostałych krajów Europy i USA. Styl życia naukowca jest niezwykle interesujący. Wiąże się ze zgłębianiem tajemnic świata, podróżami i wspaniałymi przyjaźniami z wybitnymi ludźmi. Jeśli lubicie naukę, będziecie mieli na pewno szczęśliwe życie.

M.H. — Co sądzi Pan na temat technologii GRID?

H.C. — To bardzo dobra inicjatywa. Podobna do tej, jaką

mieliśmy, gdy zaczynaliśmy tworzyć CERN. Chodzi o to, żeby dysponować dużą liczbą ważnych informacji połączonych w system kooperacji. Także o to, by większe ilości danych mogły być przeliczane nie tylko przez duże jednostki badawcze – posiadające superkomputery – ale także przez małe.

M.H. — Jakie nauki uważa Pan dzisiaj za najprężniej się rozwijające?

H.C. — Oczywiście biologię – to kluczowa nauka w dzisiejszych czasach – chodzi nam o to, by zrozumieć życie. Druga dziedzina to astronomia – zrozumieć wszechświat. Trzecia to zdecydowanie fizyka kwantowa – rozstrzyga, jakie są granice materii. Wszystkie trzy tworzą całość – uniwersum.

M.H. — Panie profesorze, jak zmieni się świat w ciągu najbliższych dziesięciu lat?

H.C. — Zmiany w ciągu najbliższych dziesięciu lat nie będą wielkie; w ciągu pięćdziesięciu lat – owszem.

Wywiad z Dr Marie-Alda Gilles-Gonzalez

M.H. — Jaki obszar biologii powinni zgłębiać młodzi polscy biologowie?

M.G. — To nie byłoby naukowo, gdybym powiedziała, że ten lub inny. Sądzę, że powinni zgłębiać te sfery, które ich ekscytują..

M.H. — Jakie tematy w biologii są teraz na „topie”?

M.G. — W ostatnim czasie bardzo koncentrowano się na genach, jednak teraz coraz bardziej wraca się do białek – jak funkcjonują, jaką pełnią rolę. Szczególny nacisk kładzie się na to, jak różne organizmy żyją i dostosowują się do różnych warunków. Rozumienie biochemii jest obecnie bardzo użyteczne. Przez chwilę jak gdyby o tym zapomniano, ale połączenie chemii i biologii znowu nabrało wagi.

M.H. — Najciekawsze eksperymenty teraz prowadzone na świecie?

M.G. — To bardzo trudne pytanie – jest ich zbyt wiele. Na-

prawdę bardzo mnie interesują te, które nie są prowadzone – w tym problem... Z aktualnych wybrałabym badania mózgu. Nasza wiedza o nim jest wciąż cząstkowa, chociaż prowadzi się wiele interesujących badań. Jest to obszar, który będzie się intensywnie rozwijać.

M.H. — Czy mogłaby Pani wskazać, jakie badania mózgu przyciągają teraz największą uwagę?

M.G. — Na pewno te, które starają się znaleźć połączenie między inteligencją a biochemią tego narządu. Kolejny obszar to pamięć. Wiemy jak informacja jest kodowana w genach, lecz nie mamy pojęcia jak jest kodowana w strukturach neuronalnych – podlegając odtworzeniu. Myślę, że mózg jest fascynującym polem badawczym i w najbliższym czasie wiele odkryć będzie z tego zakresu biologii.

Przygotował i rozmawiał
Mateusz Hędzulek



Grand Prix: Jarosław Pawłowski

18 lutego br. odbył się już 29. finał organizowanego co roku konkursu na najlepszy referat studentów polonistyki. W moim przekonaniu jest to najważniejsza impreza w Instytucie Filologii Polskiej – uważa dyrektor prof. Tomasz Józef Pokrzywniak.

Co roku na wszystkich latach i różnych typach studiów polonistycznych w ramach poszczególnych przedmiotów kierunkowych powstaje około 2000 referatów. Samo zgłoszenie do konkursu jest już wyróżnieniem dla autorów. Prace konkursowe ukazują skalę zainteresowań młodych polonistów, stopień samodzielności i twórczego podejścia do wybranych tematów oraz ogólną wrażliwość humanistyczną.

W tym roku do 7-osobowego jury pod przewodnictwem dr. Wiesława Ratajczaka trafiło 66 prac. *Praca w komisji jest świetną okazją, by przypomnieć sobie o pięknie uniwersytetu. Tu rozkwitają talenty – stwierdził dr W. Ratajczak.* Po wnikłej lekturze i wielogodzinnych dyskusjach jurorzy przyznali 10 nagród, w tym Grand Prix, oraz 4 wyróżnienia. W kategorii prac studentów I roku nagrodzono referat Macieja Junkierki „*Boże, nie daj do śmierci widzieć tego kraju*”. *Dawni autorzy o Polakach i polskości* (opiekun naukowy: dr Wojciech Grupiński). W dziedzinie językoznawstwa I nagrodę zdobyła Dorota Rojszczak za pracę *Słowo o Judaszu* (dr Tomasz Mika). Najlepszy esej napisał Radosław Tomasik: *Melancholijna groteska jako środek wyrazu dla mentalności środ-*

Napisali najlepiej

koweuropejskiej na przykładzie „Innych rozkoszy” Jerzego Pilcha (prof. Przemysław Czapliński). Drugą nagrodę w tej kategorii zdobyła Joanna Roszak (w ub.r. laureatka 2. nagrody w zakresie translatoologii) za tekst: „*Zawsze – zemści się na tobie: Brak!...-?*”. *Brak a dzieło kompletne* (dr Tomasz Mizerkiewicz). W zakresie teorii literatury I nagrodę otrzymała Urszula Siekacz: *Literatura jako apokryf – według powieści Italo Calvino „Jeśli zimą porą podróżny”* (prof. Przemysław Czapliński), II – Maria Garbicz: „*Punkty widzenia*” w poezji Mirona Białoszewskiego w kontekście perspektywizmu M. Merleau-Ponty’ego (dr Tomasz Mizerkiewicz), a wyróżnienie Marcin Terlecki. Tradycyjnie najwięcej prac konkursowych stanowiły referaty z historii literatury. W tej kategorii za najlepszą jury uznało pracę Karoliny Kuterby: „*Muzyczności*” w poezji *Dwudziestolecia Międzywojennego* (dr Tomasz Mizerkiewicz); II nagrodę zdobyła Aneta Olejniczak: *Miłość w chłopskich powieściach Kraszewskiego* (dr Wiesław Ratajczak), III – Marcin Jauksz (laureat Grand Prix w ub.r.): *Żdźbło trawy. Poeta między doczesnością a wiecznością w twórczości Jana Kasprówicza i Williama Butlera Yeatsa* (dr Radosław Okulicz-Kozaryn), a równorzędne wyróżnienia: Magdalena Bednarek, Ewelina Małecka i Jeannette Masumbuku. Tradycyjnie swoją niezależną nagrodę przyznało też studenckie Koło Naukowe Polonistów. W uznaniu samodzielności myślenia i wszechstronnego „przefiltrowania” tematu otrzymał ją Michał Czapski za pracę: *Oniryzm w twórczości Brunona Schulza* (dr Marcin Rychlewski).

Mistrzem pióra okazał się jednak w tym roku Jarosław Pawłowski, któremu jury przyznało Grand Prix za aż trzy znakomite prace, powstałe na II roku na zajęciach z poetyki: „*Kosmos*” Gombrowicza – *powieść kryminalna czy postmodernistyczna?*; *Życie cmentarne* (mgr Agnieszka Gajewska), oraz z historii literatury: *Obraz auto-*



ra w „Godzinie myśli” Juliusza Słowackiego (mgr Marek Dybizgański). *Nie spodziewałem się takiego wyróżnienia, o czymś takim nie śmiałem nawet myśleć – oznajmił skromnie laureat, który traktuje nagrodę jako impuls, by kontynuować drogę pisania.* Korzystając z przywileju zwycięzcy, jakim jest prezentacja tekstu przed liczną studencko-profesorską publicznością, przeczytał pracę o *Kosmosie* Gombrowicza, która w ocenie jury stanowi świadectwo uważnej i odważnej lektury: *Z szacunkiem dla tekstu powieści, a z ironicznym dystansem do wszelkich jej jednoznacznych odczytań Jarosław Pawłowski wypróbował szereg kluczy interpretacyjnych.* Temat pracy wybrał ze względu na osobiste fascynacje Gombrowiczem i *Kosmosem* oraz powieścią kryminalną i postmodernizmem. To też, poruszając się swobodnie po literaturze przedmiotu, z „detektywistyczną” błyskotliwością zdemaskował m.in. opartą na uproszczeniu „regułę błędnych tropów” w interpretacji utworu. [...] *możemy powiedzieć, że napisaliśmy nieudaną, nie spełniającą obietnic powieść kryminalną. Pytania przeciwstawiliśmy odpowiedziom, zagadek nie udało się rozwikłać, a jedyne, do czego nie wstyd się przyznać, to autentyczny zachwyt nad „Kosmosem”. Niestety, również ważny, co nieważny – zakończył swoją pracę laureat Grand Prix.*

Kolejna edycja konkursu, którego pomysłu przed trzydziestu laty zgłosiła prof. Zofia Trojanowiczowa, potwierdził, że jest to sprawdzony sposób na zmobilizowanie studentów do zdrowej naukowej konkurencji. Zdaniem dyrektora IFP prof. Tomasza Pokrzywniaka, na każdym roku zdarzają się studenci ambitni i zdolni, którym zależy na tym, by zdobyć obiektywne poświadczenie swoich umiejętności. Może się to przydać zwłaszcza tym studentom, którzy już na II lub III roku myślą o podjęciu w przyszłości studiów doktoranckich i zdobyciu ciekawej pracy, także na uczelni.

Danuta Chodera

Organizacje studenckie

elsa

The European Law Students' Association

ELSA, czyli Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa, zostało założone w 1981 roku przez studentów prawa z Niemiec, Austrii, Węgier i Polski. Obecnie działa w 42 krajach Europy i zrzesza ok. 25 000 członków, będąc jedną z największych na świecie niezależnych i apolitycznych organizacji zrzeszających studentów prawa i młodych prawników. Podstawowe cele, jakie ELSA realizuje w swojej działalności, to inicjowanie kontaktów między młodymi ludźmi reprezentującymi różne narodowości, uzupełnianie wiedzy akademickiej praktyką i doświadczeniem prawniczym oraz kształtowanie świadomości i odpowiedzialności studentów oraz młodych prawników za rozwój społeczeństwa. W Polsce ELSA działa na 17 wydziałach prawa, w 14 Grupach Lokalnych, skupia ok. 1000 aktywnych członków jako niezależna, niepolityczna i nie działająca dla zysku organizacja studencka.

Jednym ze sposobów realizacji celów Stowarzyszenia jest organizowanie konkursów na poziomach lokalnym, krajowym i międzynarodowym. Działalność ELSA w sposób szczególny rozwinęła się w kierunku Konkursów Krasomówczych, których organizacja jest już tradycją wydziałów prawniczych i na stałe wpisała się w szereg studenckich zmagani. Dzięki Konkursowi uczestnicy mają okazję znacznie i na sposób praktyczny poszerzyć nabytą w murach uczelni akademicką wiedzę, zdobyć umiejętność autoprezentacji, publicznego przemawiania i związanego z tym pokonywania stresu.

Najistotniejszy jest fakt uzyskania przez Konkurs prestiżu, jakim nie cieszył się dotąd żaden inny z naszych projektów. Sprawia to, że naszym przedsięwzięciem zainteresowane są środowiska z kręgów prawniczych, językoznawczych oraz studenckich. Współpracę podejmują z nami instytucje medialne oraz firmy. Finał ogólnopolski jest imprezą o szerokim wydzwieku w środowisku prawniczym, jak i w mediach. Jest to projekt bardzo widowiskowy i spotyka się z dużym zainteresowaniem studentów oraz bardzo przychylnymi reakcjami władz uczelni. Tegoroczny finał odbędzie się 2. kwietnia w Toruniu.

Tradycja przeprowadzania konkursów krasomówczych sięga na wydziałach prawa czasów przedwojennych. Idea organizowania konkursów przez ELSA w dzisiejszym kształcie narodziła się w połowie lat 90. w poznańskiej grupie lokalnej Stowarzyszenia. I Finał Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego odbył się w 1996 roku w Poznaniu, a przewodniczącym komitetu organizacyjnego został Paweł Wiliński – pomysłodawca formy konkursu.

Projekt odbywa się na dwóch poziomach: lokalnym i ogólnopolskim. Zasada Konkursu Krasomówczego polega na przygotowaniu i przedstawieniu przez uczestników mowy obrończej lub oskarżycielskiej w procesie cywilnym, karnym lub administracyjnym. Mają oni też prawo do trzymiutowej repliki. Uczestnicy losują kazusy spośród przygotowanych przez profesorów prawa lub przedstawicieli zawodów prawniczych. Następnie w lokalnych eliminacjach są oceniani przez zaproszone przez organizatorów jury, składające się zwykle z przedstawicieli kadry akademickiej oraz palestry lokalnej.

Zwycięzca lokalnego konkursu przechodzi wówczas do finału ogólnopolskiego. Finałom Ogólnopolskim przysłuchują się zwycięzcy konkursów wydziałowych, zaproszeni goście (kadra akademicka, prawnicy praktycy itd.), studenci prawa oraz członkowie jury. W zacnym gronie jurorów gościliśmy największe i najbardziej znane osobistości środowiska prawniczego.

Niedawno ELSA Poznań opracowała swoją stronę internetową:

<http://main.amu.edu.pl/~elsa>

(Oprac. ELSA)

Lokalny Konkurs Krasomówczy

Góra karności



Naprzeciw siebie: Emilia Cegielska i Marcin Szczepaniak w sprawie przeciwko niefortunnemu nabywcy roweru pochodzącego z przestępstwa.



Już po raz ósmy odbył się Lokalny Konkurs Krasomówczy organizowany przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA. Eliminacje lokalne przeprowadzane są w czternastu okręgach w Polsce. Zwycięzcy (jedna osoba z każdego okręgu) spotkają się 2 kwietnia 2004 w Finale Ogólnopolskim Konkursu Krasomówczego, który odbędzie się na Wydziale Prawa i Administracji UMK w Toruniu.

W lokalnym etapie konkursu 9 kwietnia w Poznaniu wzięli udział studenci prawa i administracji z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Przedstawiono pięć spraw. Uczestników oceniali jury w składzie:

- prof. Andrzej Zieliński – prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu
- Andrzej Daczyński – sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
- Jarema Sawiński – wiceprezes Sądu Okręgowego w Poznaniu
- Jarosław Kaczmarek – zastępca Prokuratora Apelacyjnego w Poznaniu
- prof. Andrzej J. Szwarek – dziekan Wydziału Prawa i Administracji UAM
- prof. Halina Zgólkowa – specjalistka z zakresu retoryki, Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej UAM
- dr Krystyna Babiak – dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu
- Andrzej Reichelt – wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Poznaniu
- Tadeusz Paetz – prezes Rady Izby Notarialnej w Poznaniu
- Jan Schneider – przewodniczący Rady Izby Komorniczej w Poznaniu

Jury zwracało uwagę przede wszystkim na wykazaną w konkursowych wystąpieniach poprawność kwalifikacji prawnej i argumentacji, logikę uzasadnienia, retorykę i kulturę języka oraz ogólne wrażenie.

Zwycięstwo odniosła Emilia Cegielska, studentka III roku. Drugie miejsce zajęła Małgorzata Grego, również z III roku, a trzecie Marcin Szczepaniak z V roku. Wszyscy – prezentowali się w sprawach karnych (zdobywcy miejsc I i II nadto pełnili przeciwne role procesowe w tym samym kazusie). Członkowie jury, uzasadniając swój wybór, zwrócili uwagę na dobre przygotowanie merytoryczne, przekonującą argumentację i poprawność retoryczną.

(mw)



Kitara dr. Stefana Hagla (Wiedeń).
Fot. Maciej Męczyński

Choć wszyscy wiemy, że starożytna Hellada rozbrzmiewała muzyką (teatr grecki nie mógłby istnieć bez monumentalnych utworów chóralnych, a dźwięki fletów, kitar i bębenków wypełniały greckie powietrze), to jednak mało kto potrafi sobie wyobrazić, jak naprawdę brzmiała muzyka starożytnych Hellenów. Zostawili nam na ten temat zbyt mało wiadomości – zachowało się bowiem zaledwie 61 fragmentów tekstów z notacją muzyczną, które pozostawiają więcej pola dla wyobraźni niż dają autentycznej wiedzy.

Może właśnie dlatego jeszcze do niedawna muzyka stanowiła najbardziej zaniedbaną gałąź studiów nad antykiem. Jednak prowadzone od dwudziestu lat badania pozwoliły w pełni odczytać zachowane zabytki muzyczne, a za tym poszły pierwsze próby odtworzenia muzyki starożytnej Grecji. Jakie są tych prób efekty, można się było przekonać podczas trzydniowych (05-07.03. br) spotkań w Muzeum Instrumentów Muzycznych zorganizowanych przez Orkiestrę Antyczną Ośrodka Praktyk

Pradawne, nowe brzmienie antyku

Teatralnych „Gardzienice” we współpracy z Kołem Naukowym Studentów Katedry Muzykologii UAM. Występy Orkiestry Antycznej w Poznaniu stanowiły podsumowanie międzynarodowego projektu „Nieznane źródła muzyki europejskiej – Antyczna Grecja” realizowanego od ubiegłego roku we współpracy z partnerami m.in. z Austrii, Bułgarii, Wielkiej Brytanii. Celem projektu jest artystyczne badanie, rekonstrukcja, prezentacja i popularyzacja muzyki antyku, dlatego w bogatym programie poznańskich spotkań znalazło się seminarium naukowe „Nowe kierunki i perspektywy badań nad muzyką Antyku”, otwarcie wystawy „Kithara i kwadryga – muzyka i sport w starożytnej Grecji”, promocja książki Martina Westa „Muzyka starożytnej Grecji”, „Lekcja antyku” dla najmłodszych i trochę starszych. Podczas seminarium zebrani mogli zapoznać się z metodami badań Orkiestry Antycznej i jej osiągnięciami

artystycznymi, obejrzyć rekonstrukcje antycznych instrumentów i poznać tajniki ich budowy, a także wysłuchać fragmentu *Iliady*, odśpiewanego po grecku przywódcze własnoręcznie zbudowanej kitar, w brawurowym wykonaniu Stefana Hagla z Austriackiej Akademii Nauk. Ukoronowaniem całości był jednak koncert Orkiestry Antycznej, podczas którego artyści próbowali przywołać brzmienie antyku. Ta orkiestra głosów, w niektórych utworach wspomagana dźwiękiem aulosu (podwójnego fletu) lub kitar, ożywiła nagle rozśpiewanego ducha Hellady. Pod przymkniętymi powiekami słuchaczy przesuwały się obrazy z waz czarno- i czerwonofigurowych, gdy Elektra raz jeszcze rozpaczła nad śpiącym Orestesem, płynął w niebo hymn do Apollona, wiosennie pobrzmiwała ludowa piosenka o jaskółce.

Prawdopodobnie niejednym ze słuchaczy zadawał sobie pytanie, czy tak w rzeczywistości brzmiał śpiew

starożytnych Greków? Autorzy projektu – Tomasz Rodowicz i Maciej Rychły nie przedstawiają swych osiągnięć jako jedynych i niepodważalnych. Przyznają, że prezentowane przez nich utwory są rekonstrukcjami zachowanych zabytków oraz kompozycjami na bazie ocalałych fragmentów, które opracowuje Maciej Rychły. Ostateczny kształt jest efektem nie tylko wytrwałych, skrupulatnych badań opartych na konsultacjach naukowych z wybitnymi specjalistami z zakresu liryki greckiej (m.in. z prof. Jerzym Danielewiczem z Instytutu Filologii Klasycznej UAM) oraz na porównywaniu archaicznych form muzycznych, zachowanych we współczesnych kulturach południowej Europy, ale powstaje on także w oparciu o intuicję, wycucie, muzyczną wrażliwość ludzi, tworzących Orkiestrę Antyczną. W skład Orkiestry wchodzi 15 osób z Polski i zagranicy, spotykających się od września 2001 r. na regularnych sesjach roboczych, podczas których wypracowywany jest wspólnie kształt i brzmienie utworów.

I choć filolog klasyczny mógłby mieć czasem wątpliwości co do pewnych form wykonania, to i on umilknie zasluchany, ponieważ nawet najbardziej precyzyjny komentarz naukowy musi pójść w zapomnienie, gdy wielogłosowy chór ożywia obumarłe pieśni.

Orkiestra Antyczna Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice”. Fot. Maciej Męczyński





Spotkanie studentów filmoznawstwa z Krzysztofem Zanussim

Z inicjatywy Zespołu Filmowego „Tor” odbyło się 16 lutego 2004 roku spotkanie studentów I i II roku filmoznawstwa UAM z Krzysztofem Zanussim i kierownictwem „Toru”, poświęcone roboczej dyskusji nad powstającym właśnie w tym zespole fabularnym filmem Magdaleny Piekorz pt. „Pręgi” wg powieści Wojciecha Kuczoka „Gnój”

(nagroda Paszport „Polityki”). Po projekcji odbyła się dłuższa dyskusja. Spotkanie miało charakter testu próbnego z udziałem poznających polonistów-filmoznawców. Recenzje studentów posłużą realizatorom, producentom i dystrybutorowi w dalszych pracach nad finalnym kształtem filmu.

(mj)

Studniówka Lednicka

W niedzielę, 22 lutego na mszy akademickiej o godzinie 19.00 w kościele ojców Dominikanów, sto dni przed nabożeństwem nad Jeziorem Lednickim, świętowana była po raz pierwszy Studniówka Lednicka! Kościół wypełniali po brzegi młodzi ludzie, a wewnątrz panowała niezwykła atmosfera. Na początku ojciec Jan Góra OP odprawił mszę świętą, w intencji tegorocznej Lednicy, oczywiście. Wnętrze kościoła zanurzone było w półmroku, oświetlone jedynie przez świece, trzymane w rękach wiernych. Na mszy nie brakowało pieśni lednickich śpiewanych niezwykle żywo, nie tylko przez scholę, ale przez wszystkich zebranych. Po mszy świętej nastąpiła adoracja Najświętszego Sakramentu, podczas której odśpiewana została

Jamneńska Koronka do Miłosierdzia Bożego. Po tej chwili wyciszenia zmienił się zupełnie nastrój, gdyż pod ołtarzem pojawili się „Siewcy Lednicy”, zespół, który każdego roku daje przepiękną oprawę muzyczną lednickim nabożeństwom. Muzycy zagrali wszystkie najbardziej znane pieśni, porwując młodzież do tańca. Płasami kierował, znany również z nad Lednicy, wodzirej Kazek Hojna. Atmosfera w kościele była naprawdę gorąca, jednak wszyscy uczestnicy tego niezwykłego wydarzenia mieli świadomość, że śpiewają i tańczą na Bożą Chwałę. I pewnie trwałoby to do rana, ale o godzinie 21.00 rozpocząć się musiała kolejna msza święta...

Bartek Karas

<http://www.lednica2000.pl>



Austriacki Ośrodek Kultury UAM
zaprasza na
Egzaminy ÖSD – Österreichisches Sprachdiplom

Poziomy: Grundstufe, Zertifikat Deutsch, Mittelstufe, Diplom Wirtschaftssprache Deutsch.

Terminy egzaminów

1-3 maja 2004 (zapisy do 31 marca); 4-5 czerwca 2004 (zapisy do 30 kwietnia).

Zapisy, wpłaty i informacje w siedzibie Ośrodka, ul. Zwierzyniecka 7, od poniedziałku do piątku od 9.30 do 16.30, w soboty od 10.00 do 14.00.

Tel. 829 24 24, tel./fax 829 25 20, e-mail: austruni@amu.edu.pl, www.austria-universytet.poznan.pl

Kino Klasyki Filmowej

Od marca 2004 roku w Centrum Kultury „Zamek” w każdą środę o godzinie 19.30 odbywają się projekcje filmów w ramach cyklu Kino Klasyki Filmowej. Pomysłodawcami i organizatorami przedsięwzięcia są Zakład Filmu i Telewizji oraz CK „Zamek”. Cykl rozpoczął film niemy „Męczeństwo Joanny d'Arc” w reżyserii Carla Theodora Dreyera (1928). Prelekcję wygłosił prof. Marek Hendrykowski. Muzykę przygotował i wykonał podczas pokazu Piotr Wiza.

Zamierzeniem twórców Kina Klasyki Filmowej jest wprowadzenie widzów w historię kina i przedstawienie największych osiągnięć X Muzy. W Kinie Klasyki Filmowej obejrzyć można dzieła, które w znacznej mierze wpłynęły na kształt tradycji sztuki filmowej. Są to utwory niezwykle rzadko goszczące dziś na małym i dużym ekranie.

(km)

Konkurs dla Młodych Krytyków Filmowych

Rozstrzygnięty został Ogólnopolski Konkurs im. Krzysztofa Mętraka dla Młodych Krytyków Filmowych o Nagrodę „Wiecznego Pióra”. Instytut Filologii Polskiej i Zakład Filmu i Telewizji już po raz drugi gościł członków jury i laureatów. Zwycięzcą tegorocznej edycji został Paweł Felis z Warszawy. Drugie miejsce zajął Michał Oleszczyk, a trzecie Monika Talarczyk-Gubała i Dariusz Arest. Laureaci otrzymali nagrody pieniężne i pamiątkowe tomiki poezji patrona konkursu. Statuetkę dla zwycięzcy zaprojektował rektor ASP w Warszawie, prof. Adam Myjak. W jury zasiadli: Anna Osmólska-Mętrak, Janusz Zaorski, Piotr Łazarkiewicz, Kamil Śmiątkowski („Wprost”), Marek Hendrykowski, Andrzej Szpulak, Bartosz Żurawiecki i Michał Chaciński. Podczas uroczystości zaprezentowany został krótkometrażowy film dokumentalny zrealizowany przez studentów drugiego roku poznańskiego filmoznawstwa.

(km)

Filmy w „Kafce”

Od dwóch lat Klub Studencki „Kafka” (Collegium Novum) i Zakład Filmu i Telewizji organizują filmowe czwartki w „Kafce”. W każdy czwartek o godzinie 19:00 odbywa się projekcja filmu w ramach jednego z kilku cyklów (m. in. „Dojrzewanie na ekranie”, „Kino różnych kultur”, „Oblicza dokumentu”). W serii „Moje kino” prezentowane są filmy zaproponowane przez uczestników wieczorów, którzy krótko uzasadniają swój wybór. Opowiadają o znaczeniu wybranego filmu, o osobistych doświadczeniach z nim związanych. Istotą każdego spotkania jest dyskusja po pokazie. Utwór filmowy jest zawsze punktem wyjścia do rozważań o kondycji współczesnego człowieka.

(km)



Aula koncertowa

● Filharmonicy, zwyczajowo, rozpoczęli nowy rok od serii programów karnawałowych. 9 I dominowały tanga: polskie (Szpilmana i Petersburskiego), amerykańskie (Richarda Galliano) i argentyńskie (Astora Piazzolli), głównie w aranżacjach Bohdana Jarmołowicza, który dyrygował koncertem i przedstawił także własną kompozycję w postaci Fugi na temat Szpilmana („To były piękne dni...”). Słuchano jeszcze Suitę Gershwina z opery „Porgy and Bess” oraz dwójki solistów: skrzypka Krzysztofa Jakowicza i Wiesława Prządki, grającego na akordeonie i bandoneonie.

(Były kiedyś takie „piękne dni”, gdy koncertmistrzowie Filharmonii: Mieczysław Giżelski i Mieczysław Paszkiet mieli swoje, wysokiej klasy, „orkiestry salonowe”, konkurujące m.in. ze świetnym zespołem J. Popiałkiewicza i w kawiarniach „Cafe George” przy al. Marcinkowskiego oraz „U Kruka” przy Fredry, znakomicie prezentowali m.in. tego typu muzykę, a wokół pachniało mokką i pysznymi ciastami. Może by zatem podjąć próbę reanimacji klasycznej kawiarni z salonową orkiestrą, zamiast przyzwyczajając dzisiejszych bywalców Filharmonii do słuchania „Ostatniej niedzieli”).

● O tym zaś, jaką muzyką można rzeczywiście rozвесelić melomanów, przekonała Akademia Muzyczna, swoim wieczorem (14 I) pt. „Cztery Pory Roku inaczej”. Na estradzie siadły obok siebie: Żeńska Orkiestra Symfoniczna (z dwoma wyjątkami przy wiolonczelach) oraz Big-Band, prawie w 100 proc. męski, proponując rywalizację między czterema słynnymi Koncertami skrzypcowymi Vivaldiego a standardami jazzowymi, m.in. Ellingtona, Dizzy’ego i Komedii. Tę zabawę muzyczną, dodatkowo ubarwili obaj dyrygenci: Marcin Sompoliński (pomysłodawca wieczoru) i Patryk Piłasiwicz – kapitalnym słowem, w autentycznie dowcipnym dialogu.

● Ciekawie pomyślany został też styczniowy, 351. program Koncertów

Poznańskich (17 I), cały wypełniony muzyką amerykańską. Jego ukoronowaniem miała być, dawno nie grana u nas, „Błękitna rapsodia”. Niestety, Erol Erdinc z Turcji (po raz drugi już goszczący w auli UAM), dobry pianista i równie świetny dyrygent – obu tych ról jednocześnie raczej nie udźwignął. Słynny przebój Gershwina raził brakiem spójności i eksperymentami rytmicznymi. Dużo lepiej zabrzmiały Tańce symfoniczne z musicalu „West Side Story” Bernsteina oraz otwierający wieczór utwór Ellingtona „Sophisticated Lady” i finałowa Uwertura kubańska Gershwina. Najbardziej zaś utkwiły w pamięci bisy, w których dyrygent – usiadłszy do fortepianu – improwizował, a wraz z nim znane tematy standardów jazzowych podejmowali muzycy orkiestry. Brawa – jak zwykle w pełni zasłużone – zebrał znów komentator koncertu, Krzysztof Szaniecki.

● W diametralnie innej atmosferze odbył się (23 I) koncert Chóru Filharmonii Poznańskiej. Prof. Stefan Stuligrosz sięgnął do teki arcydzieł muzyki chóralnej, prezentując z niej ze swymi „Słowikami” a’cappella Magnificat Claudio Monteverdigo (w oprac. Karla Matthei’ a), a wraz z zespołem filharmoników – kantatę „Das neugebor’ne Kinderlein” Dietricha Buxtehudego i cykl prawie nieznanych motetów Antonio Vivaldiego „Introduzione e Gloria”. Solistami wieczoru byli: Grażyna Fliciańska-Panfil (sopran), Piotr Łykowski (tenor altowy), Mikołaj Kapała (tenor) i Elżbieta Karolak (organy).

● Tydzień później Filharmonia wróciła jeszcze do festiwalu karnawałowego. 30 I przy pulpicie kapelmistrzowskim pojawił się, także już nam znany, Austriak Michael Dittrich (do matury w 1957 r. mieszkaniec Wałbrzycha), by w pewnym sensie „z pierwszej ręki” dać próbkę stylowej interpretacji, głównie muzyki Johanna Straussa i Franza Lehara. Wystąpiła też niemiecka sopranistka Jutta Maria Fries. Poznańscy muzycy starali się, jak mogli, realizować zamiary gościnnego dyrygenta, lecz w pełni udało się to dopiero w finale wieczoru, gdy zabrzmiał słynny „Walc cesarski”, a po nim nieoczekiwane bisy w postaci Menueta z III Symfonii Schuberta i Taniec arabski Czajkowskiego. I to był wreszcie karnawał, godny estrady Filharmonii!

● Satisfakcja słuchaczy i podziw dla kunsztu artystów, towarzyszyły też – nadzwyczajnemu i jednemu w Polsce – koncertowi Roby Lakatos. Na zaproszenie Towarzystwa Wieniawskiego (2 II) zagrał w auli legendarny skrzypek węgierski, spadkobierca tradycji muzyki cygańskiej, wywodzącej się od Janosa Bihariego, którym fascynowali się m.in. Beethoven i Brahms. 38-letniego Lokatosa podziwiają najwięksi, współcześni wiolinieści, a wielu z nich (m.in. Grappelli, Kennedy, Wengerow), chętnie stają z nim do swoistych popisów, łączących klasykę, jazz i folklor. Fenomenalny wirtuoz, wraz z kwintetem równie utalentowanych rodaków (pianista, skrzypek, kontrabasista, gitarzysta i cymbalista) oraz z międzynarodową orkiestrą smyczkową, przedstawił program – wizytówkę swych wszechstronnych możliwości. Oryginalne i przetworzone czardasze, mieszały się z filmowymi tematami Morricone’a i Williamsa z „Listy Schindlera” oraz z własnymi kompozycjami bohatera wieczoru. Rozentuzjzmowanej publiczności dodano zaś improwizację na tematy polskie („Szła dziewczeczka...” i „Pije Kuba”).

Koncert ten poprzedziła ceremonia wręczenia dorocznych Nagród Marszałka woj. wielkopolskiego za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury.

● Estradowe występy, nawet wybitnych śpiewaków operowych, nie zawsze przynoszą im sukces i niekoniecznie będą zadowolenie prawdziwych miłośników tego gatunku muzyki. Koncert filharmoniczny (6 II) „Belle voci” nie wywołał takich wrażeń. Dwaj polscy soliści: poznaniak Wojciech Drabowicz (baryton) i łódzianin Daniel Borowski (bas), dzisiaj bardziej znani na renomowanych scenach zagranicznych, niż w miejscach swego urodzenia, stworzyli wydarzenie, jakiego już dawno nie byliśmy świadkami. Zaśpiewali kilka arii z serii najpiękniejszych i najbardziej znanych oper Verdiego, Belliniego, Rossiniego i Czajkowskiego. Wszystkie – z rzadko spotykaną maestrią, muzykalnością, kunsztem kształtowania frazy oraz wycuciem doboru środków aktorskiego wyrazu: komijnego, lirycznego i dramatycznego, a także kulturą wykonawczą najwyższej próby. Pierwszy z nich, kolejny raz po-

twierdził dojrzałość swego głosu i jego wyjątkowej urody brzmienie, drugi – dysponując podobnymi walorami, lecz nieco krótszym stażem artystycznym – objawił potencjał swego talentu. Długo pozostaną w pamięci, m.in.: basowa aria o plotce z „Cyrulika sewilskiego” i przejmująca scena śmierci Posy, barytonowego bohatera „Don Carlosa”. Ponad wszystko zaś zapamiętamy wielką scenę z tegoż dzieła Verdiego, wypełnioną emocjonalnym duetem króla Filipa i markiza Posy, dosłownie wykreowanym przez obu artystów i po spontanicznej owacji na stojąco (tym razem w pełni uzasadnionej!), w całości wykonanym powtórnie. Do tak znakomitego wieczoru walenie przyczynił się też dyr. Jose Maria Florencio, świetnie przygotowany swą orkiestrę do zróżnicowanych akompaniamentów.

● Tadeusz Strugała, jeden z najwybitniejszych polskich dyrygentów, doświadczony w pracy ze znakomitymi orkiestrami, i poznanianka Joanna Marcinkowska, jeszcze młodziutka pianistka, lecz już opromieniona wieloma sukcesami na estradach konkursowych i festiwalowych wielu krajów, byli (13 II) bohaterami piątkowego wieczoru filharmoników. Udanego nadzwyczaj! Usłyszeliśmy bowiem aż dwie, dawno nie wykonywane w Poznaniu, piękne symfonie: nr 88 G-durową Haydna i „ósmą” Dwo-rzaka, obie bardzo dobrze zagrane. A pomiędzy nimi zabrzmiał pełnym blaskiem wirtuozowski Koncert Es-dur Liszta z dodaną na bis, równie efektowną, jego Tarantellą.

● „Czy mnie jeszcze pamiętasz ?” – tak zatytułowano specjalny i spontanicznie zorganizowany (16. II) koncert, poświęcony pamięci zmarłego parę dni wcześniej Czesława Niemena; w tym dniu artysta obchodziłby 65. urodziny. W wieczorze udział wzięli liczni soliści i zespoły, nie tylko z kręgu muzyki, w którym żył i tworzył ten popularny piosenkarz. Dochód z koncertu przeznaczono na fundusz stypendialny dla młodych, uzdolnionych muzycznie ludzi z wschodniej granicy, skąd pochodził Niemen. Wśród sponsorów spotkania był też UAM, reprezentowany przez obecnego na sali rektora prof. S. Lorenca.

(rp)

W „Życiu Uniwersyteckim” nr 1/2004 przedstawiliśmy uwagi Przemysława Basińskiego, twórcy projektu Verba Sacra, o tym, jak doszło do prezentacji Biblii Kaszubskiej w ramach tego cyklu. Wraz z nimi, reżyser podzielił się spostrzeżeniami z prezentacji „Biblii” w kaszubskim Wejherowie. Była to, oczywiście, druga prezentacja tekstu, po poznańskiej premierze z grudnia 2003 r. Poniżej zamieszczamy notatki Danuty Chodery z tego właśnie wieczoru.

Verba Sacra

Ewangelia po kaszubsku

Poznańska publiczność, licznie zgromadzona w katedrze 14 grudnia 2003 r., miała okazję wysłuchać po raz pierwszy w Polsce kaszubskiej wersji *Prologu Ewangelii św. Jana oraz tzw. Ewangelii Dzieciństwa* (św. Mateusza i Łukasza) w dokonanej specjalnie na tę okazję przekładzie o. dr. Adama Sikory OFM (Zakład Teologii Moralnej i Duchowości WT UAM). Bożonarodzeniowe teksty odczytała w ramach projektu Verba Sacra rodowita Kaszubka, znana aktorka teatralna i filmowa Danuta Stenka.

Tekst biblijny opatrzony został podwójnym komentarzem: teologicznym – tłumacza, oraz językoznawczym – prorektora prof. Bogdana Walczaka. Na program złożyły się też kolędy kaszubskie w wykonaniu muzyków z Wejherowa: Aleksandry Kucharskiej-Szeffler (sopran), Piotra Kusiewiczza (tenor) i Witosławy Frankowskiej (organy). Na prezentacji obecna była kilkusobowa delegacja z Kaszub z prezydentem Wejherowa Krzysztofem Hildebrandtem na czele.

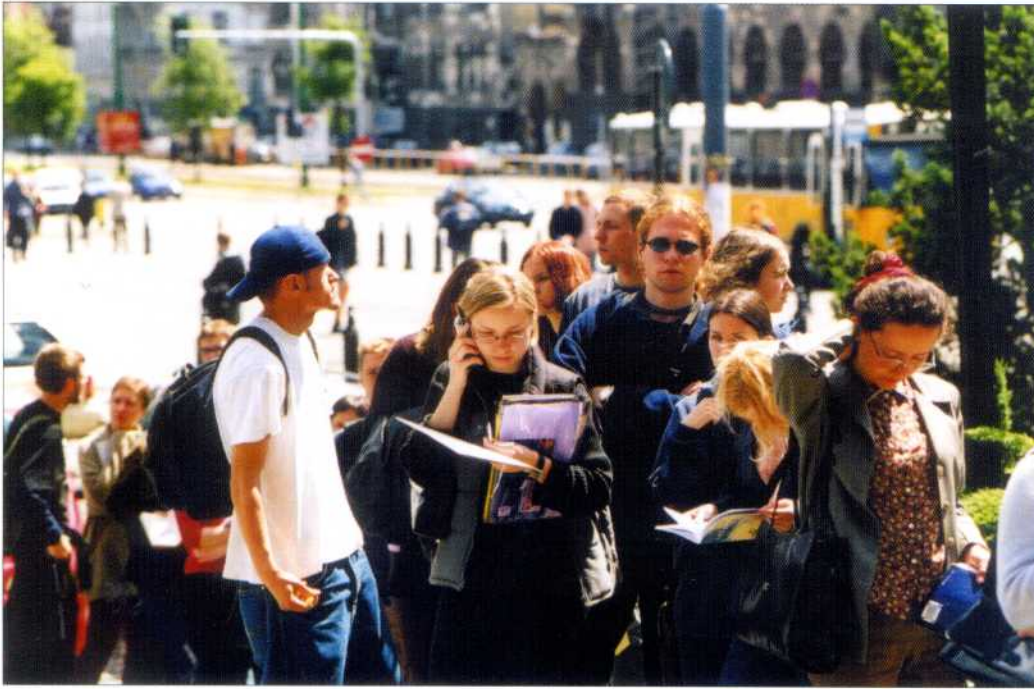
Reżyser Verba Sacra Przemysław Basiński nieprzypadkowo poprosił o przekład na kaszubski tekstów o Bożym Narodzeniu o. dra Adama Sikorę, bowiem wcześniej, aby uczcić Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa – jako kapłan, biblista i ...Kaszub – w 2000 r. dokonał on pierwszego przekładu Ewangelii św. Marka na kaszubski wprost z oryginału greckiego (inni autorzy tłumaczyli z polskiego bądź z niemieckiego). Tłumaczenie zajęło mu cały rok, bo choć dobrze mówi po kaszubsku, nigdy nie miał okazji pisać w tym dialekcie. Musiał zatem najpierw opanować zasady zapisu tekstu gwarowego. Przekład został bardzo dobrze oceniony, a autora zachęcano do dalszych prac tego typu. Obecnie o. dr Adam Sikora przygotowuje pracę habilitacyjną z teorii przekładu, toteż chętnie przyjął propozycję reżysera Verba Sacra. Zdaniem prof. Bogdana Walczaka również przekład *Ewangelii Dzieciństwa* „jest świetny”, choć te teksty, obracające się w dużej mierze w kręgu łatwych do przetłumaczenia realiów życia

codziennego, nie stwarzają takich problemów translatorskich jak np. księgi sądowe czy prorockie. Abp Stanisław Gądecki podkreślił natomiast znaczenie przekładu na rodzimy dialekt: *Myszę, że jest to najpiękniejszy przykład służby, którą można oddać swojemu regionowi.*

Okazało się jednak, że kaszubski kaszubskiemu nierówny – o. dr Adam Sikora był trochę zaskoczony wymową Danuty Stenki, zaś aktorkę zadziwił jego zapis tekstu po kaszubsku, bo „nie pasował” do brzmienia, jakie zapamiętała z domu rodzinnego. Swoją wymowę czerpała z dwóch źródeł – z rozmów z babcią i ze słuchania mamy, mówiącej z akcentem kościelnym. Prezentując Biblię, postanowiła nie dostosowywać się do zapisu czy do wymowy o. Sikory, gdyż przypominałoby to czytanie w obcym języku. Tym sposobem publiczność miała okazję posłuchać kartuskiej wersji kaszubskiego z elementami indywidualnej wymowy Danuty Stenki, która brzmiała tak naturalnie, że tylko Kaszub lub dialektolog mógł zauważyć „odstępstwa” od standardu.

Była to czwarta w 2003 roku prezentacja tekstu biblijnego w nowym, przygotowanym specjalnie dla Verba Sacra przekładzie (ks. prof. Marek Starowieyski – *Tryptyk paschalny*, Teresa Stanek – *Księga Rut*, abp Stanisław Gądecki – *2 Księga Machabejska*). Zatem, jak podkreśla reżyser, Przemysław Basiński – *Verba Sacra to nie tylko przedsięwzięcie artystyczne, ale także w pełni naukowe.*

Danuta Chodera



Bohaterami tego numeru „Życia Uniwersyteckiego” są w większości młodzi członkowie społeczności akademickiej – studenci i doktoranci.



Fot. Stanisław Ossowski